Nowoczesna architektura

Choć realizowana na różne sposoby, architektura „wodna” ma wspólny mianownik - rozmach oraz materiały budowlane, które dobrze radzą sobie w tych wymagających warunkach.

Położenie blisko akwenów – rzek, jezior czy morza – inspiruje architektów do projektowania oryginalnych obiektów. Zazwyczaj nawiązują one stylistycznie do motywu wodnego, np. statku, fali, latarni morskiej, stoczni… Możliwości jest dużo, a „wodne” realizacje coraz częściej spotyka się nie tylko w krajach Beneluksu czy w Niemczech, ale także w Polsce.

Świeży pomysł na nadmorskie osiedle

Oryginalną zabudowę mieszkaniową, której ukształtowanie zostało zdeterminowane przez sąsiedztwo morza, znajdziemy m.in. w Hoek van Holland, jednym z najpopularniejszych kąpielisk w Holandii. Z osiedla o nazwie „Waterweg”, położonego w miejscu, gdzie Morze Północne łączy się z obszarem portowym Rotterdamu, można codziennie obserwować frachtowce z całego świata wypływające na morze lub wpływające w górę kanału. W tym nietuzinkowym miejscu powstała równie ciekawa zabudowa, składająca się obecnie z 57 indywidualnych mieszkań. – Naszym zamierzeniem było stworzenie inteligentnego projektu idyllicznej dzielnicy mieszkaniowej – mówi Jannis Cappon, architekt z haskiego biura Roeleveld-Sikkes, które zaplanowało kompleks. Zgodnie z koncepcją, osiedle jest bliskie naturze i w znacznej mierze pozbawione ruchu kołowego. Zostało też tak ukształtowane, żeby było atrakcyjne wizualnie – urozmaicona zabudowa szeregowa przeplata się z budynkami wolnostojącymi. Dwu- i trzypiętrowe domki szeregowe wyróżnia klasyczno-nowoczesna stylistyka, z dużymi, horyzontalnymi oknami, płaskimi dachami oraz balkonami znacznie wystającymi poza bryły budynków. Aby nawiązać do pozostałej zabudowy miejscowości, wszystkie domy mają elewacje z jasnego klinkieru. Ale to nie jedyny powód zastosowania tego materiału.

Jasny klinkier nad wodą

Większość elewacji całego osiedla wykonana jest z białych cegieł klinkierowych. – Otaczający nas krajobraz, czyli plaże i wydmy, wymagają jasnej kolorystyki, pasującej do już istniejących budynków, które są w większości białe - wyjaśnia Jannis Cappon. Architekci wybrali do realizacji klinkier ceramiczny OSLO perłowobiały gładki marki Röben, który podkreśla solidny i ciepły charakter domów. – Decyzję podjęto szybko, ponieważ już od lat wykorzystujemy produkty firmy Röben – relacjonuje Jannis Cappon. - Wybrane materiały przekonały nas nie tylko trwałością kolorów, ale także odpornością na zasolone powietrze Morza Północnego

oraz spaliny przemysłowe z położonych niedaleko terenów portu. Dzięki bardzo niskiej nasiąkliwości, cegły OSLO są odporne na wymienione czynniki i trwałe – dodaje. Specjalnie na potrzeby tego obiektu, firma Röben wyprodukowała cegły w ekstremalnie płaskim wymiarze (o bardzo małej wysokości), tj. 240 x 90 x 50 mm. Ponadto, klinkier wymurowano w specjalnym wiązaniu, by podkreślić ponadczasowy charakter domów. Uzupełnieniem dla cegieł były gotowe nadproża z klinkieru, które zastąpiły zaplanowane w projekcie podpórki ze stali szlachetnej. W ten sposób dział techniczny firmy Röben pomógł zaoszczędzić inwestorom znaczne sumy, ponieważ gotowe nadproża okazały się znacznie tańsze. Szczegóły konstrukcyjne można było realizować dzięki odpowiednim cegłom kształtowym, także od firmy Röben.

Wyróżniać się detalami

Osiedle „Waterweg” w Hoek van Holland wyróżniają dodatkowo detale architektoniczne. Ze względu na jasną rytmiczną budowę tarasową i elewację najwyższej jakości, domy już na pierwszy rzut oka przypominają ustawione obok siebie holenderskie dworki. Wszystkie budynki mają tarasy dachowe ze wspaniałym widokiem na wodę i przyległe wydmy. Dodatkową zaletą jest fakt, że domy na tym osiedlu są niezwykle szerokie jak na holenderskie warunki (ok. 7,2 m). Dzięki temu również wnętrza mają wiele do zaoferowania. Na parterze do dyspozycji mieszkańców jest otwarty obszar jadalno-mieszkalny z bezpośrednim dostępem do ogrodu, a także sypialnie i pokoje dla dzieci. Ostateczny rozkład wnętrz mieszkańcy mogą kształtować indywidualnie, w zależności od swoich potrzeb i wyobrażeń. Następnym udanym szczegółem architektonicznym są dachy trzykondygnacyjnych brył, których forma, jak opowiadają architekci, została zainspirowana wszechobecnymi mewami. Wypełnione muszlami gabiony wyznaczają granicę między przestrzenią ogólnodostępną a terenem prywatnym. W przypadku mieszkań przy drodze na plażę, na elewacji wykorzystano dodatkowo elementy drewniane, które dzięki swojemu ciepłemu odcieniowi ładnie kontrastują z jasnym klinkierem. W ten sposób powstał nowoczesny zespół mieszkalny z domkami o jednolitym charakterze, które mimo wszystko prezentują indywidualny charakter.



Belgijska „latarnia morska” w Rupelmonde

Temat architektury „wodnej” nieco inaczej zrealizowany został w belgijskim miasteczku Rupelmonde, położonym nad rzeką Skaldą (Flandria). W bezpośrednim sąsiedztwie wody była tam zlokalizowana stocznia, ale po jej zamknięciu w latach 60-tych, hale nie były wykorzystywane. Teren został ożywiony dzięki postawieniu w tym miejscu dwóch budynków zawierających łącznie 60 mieszkań. Dwie bryły, zaprojektowane przez Wit Architecten z blisko położonego Leuven, stały się swoistymi znakami nawigacyjnymi, kształtującymi charakter miejscowości. Zgodnie z zamierzeniami architektów, by nie dzielić nadmiernie przestrzeni graniczących od południa z rzeką, mieszkania umieszczono w dwóch wielkoformatowych bryłach z klinkierową elewacją. Oprócz cegieł, ważnym elementem fasad są okna, balkony i loggie – z pozoru rozmieszczone przypadkowo, ale w rzeczywistości precyzyjnie rozplanowane, tak, by zapewnić powstanie jasnych powierzchni i rozległych widoków na rzekę i graniczące z nią poldery. To właśnie balkony, zróżnicowane pod względem wielkości, rozmieszczenia i kolorystyki, ożywiają elewację, a całości dopełniają zaskakujące uskoki.

„Wodna” cegła

Ważną rolę w nieco industrialnej stylistyce budynków gra elewacja wykonana z cegły. - W trakcie projektowania braliśmy pod uwagę przede wszystkim materiały z prostym, silnym przekazem, które z jednej strony podkreślą masywność budynku, a z drugiej – nawiążą do istniejącej architektury w centrum miejscowości Rupelmolde – wyjaśnia Bert Verstraete, główny architekt. – Dlatego zdecydowaliśmy się ostatecznie na to, by wykonać elewację z brązowoczerwonego klinkieru oraz dodać akcenty z betonu i stali. Konkretny model cegły wyłoniono po obejrzeniu wykonanych z niego obiektów. Wybór padł na cegłę licową ręcznie formowaną marki Röben, o nazwie Wasserstrich podpalana cieniowana.

Surowy, wręcz industrialny charakter tej cegły podkreślono poprzez zastosowanie jasnoszarej, wgłębionej spoiny oraz murowaniu cegieł w powszechnie stosowanym wiązaniu wozówkowym. - Przy zmiennym oświetleniu forma, kolor i struktura przedstawiają się korzystniej niż przy gładkiej elewacji – mówi Bert Verstraete. Oprócz tego uwagę zwracają pełne kontrastów wykończenia - Cegła licowa wykorzystana została tylko na zewnętrznej płaszczyźnie elewacji. Wszystkie uskoki oraz balkony pokryto białym tynkiem – dodaje architekt. Ciekawe ukształtowanie elewacji opłaciło się. Dzięki nowym obiektom mieszkalnym, na dawnych terenach przemysłowych zamieszkali ludzie, a historyczny teren stoczni zyskał nowe życie. W niedalekiej przyszłości planowane jest rozszerzenie inwestycji o kilkadziesiąt mieszkań.

Centrum Warszawy… na Pradze

W przyszłość wybiegają także władze i urbaniści w stolicy Polski. Okres renesansu przechodzi teraz prawobrzeżna Warszawa. Praga, jedna z najbardziej rozpoznawalnych dzielnic, ma w najbliższych latach przejść całkowitą transformację. Planowane tam inwestycje – z naprawdę dużym rozmachem – zapierają dech w piersiach, a charakterem nawiązują do najlepszych europejskich i światowych wzorców. Najbardziej imponujące są projekty na terenie obecnego Portu Praskiego, w okolicy Stadionu Narodowego, gdzie mają powstać wieżowce, bulwary, place, osiedla mieszkaniowe... Rozpoczęcie prac planowane jest jeszcze w tym roku. Architekci pracują teraz nad szczegółami i niewykluczone, że wzorem innych krajów, na elewacjach zastosują cegły klinkierowe. Nad Wisłą, tuż przy nowym stadionie, wykonane z prestiżowych materiałów, planowane inwestycje mają szanse zachwycić na długie lata i stać się, zgodnie z założeniami, trzecim centrum Warszawy.

